RUSKI INWALID

N°. 132.

SOBOTA — *9. Czerwca* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawartość. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga. Królewstwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Włochy. — Rozmaite wiadomości. Mody. — Doniesienie.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 9. *Czerwca.*

Jenerał-Maior *Koble*, Komendant Odessy, miał szczęście otrzymać następuiący reskrypt od *Nayiaśnieyszego Pana.*

My z Bożey Łaski
ALEXANDER I.
etc. etc. etc.

Naszemu Jenerał-Maiorowi Koble.

Wielka wasza gorliwość ku dobru służby, i szczególna a czynna pilność w wykonywaniu obowiązków Komendanta Odeskiego, włożonego na was, zwracaią *Naszą Monarszą uwagę*, w oznakę czego *Naymiłościwiey* przesyłamy wam znaki Orderu S. y. Anny 1. ey. klassy, ozdobione dyiamentami, zostaiąc wam przychylny.

ALEXANDER.

— Po dzień 4. Czerwca weszło do portu Kronsztadskiego 814 okrętów z rozmaitych portow, wyszło zaś w różne strony tak cudzoziemskich s towarami zamienionemi na Rossyyskie, iako też Rossyyskich s płodami i towarami swey własney oyczyzny 109. Co dzień więcey ich przybywa z rozmaitemi zamorskiemi produktami, rzecz dziwna, iż pomimo tak niepomyślne przeszłe lato dla roślinności, owoców iednakże wielka iest obfitość.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 3. *Czerwca.*

Dnia 25. z. m. umarł w *Warszawie* JW. Tadeusz Bończa *Skarzyński* Sędzia Naywyższey Instancyi Królestwa Polskiego. Szanowny ten Mąż przepędził młode lata w palestrach Trybunałów Piotrkowskiego i Lubelskiego. Wróciwszy po zmianach kraiowych do zacisza domowego, wybrany był od współobywateli Posłem na Seym Grodzieński w r. 1793, gdzie zaufaniu rodaków godnie odpowiedziawszy, prawdziwey miłości Oyczyzny i stałości umysłu dał dowody. Powołany później do Sądu Departamentu Płockiego, na Prezesa Trybunału, do Sądu Appellacyynego Xięztwa Warszawskiego, a nakoniec do Sądu Naywyższey Instancyi Królestwa Polskiego na urząd Sędziego, dopełniaiąc wszędzie ściśle swych obowiązków, nieskazitelnego serca, cnotliwego Sędziego i dobrego Obywatela pamiątkę zostawił. Ciało nieboszczyka do dóbr iego dziedzicznych Miasta *Czyżewa* w Woiewództwie Płockiem leżącego, wyprowadzono. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odprawiło się w dniu 30. z m. w *Warszawie* u Xięży Kapucynów, gdzie JW. Biskup *Zambrzycki* celebrował, a W. JXiądz *Kotowski* Kanonik stosowne miał kazanie, w obecności JW. Mi-

nistra Sprawiedliwości i wielu JWW. Senatorów, tudzież osób ze wszystkich Magistatur Sądowych, iako też wielu urzędników kraiowych.

W nocy z 14. na 15. b. m. o godz. 1szey we wsi *Skórkowicach*, w Obwodzie Opoczyńskim, w Powiecie Konieckim, w Woiewództwie Sandomierskiém leżącey, wszczął się pożar z iedney starey chałupy; z tey gdy się ogień rozszerzył, mniey iak w dwóch godzinach kościoł, plebaniia, wikarya, szpital, mieszkanie organisty, karczma, szesnaście domów włościańskich, i do tych wszystkich należące gospodarskie zabudowania, pomimo naygorliwszey obrony stały się pastwą płomieni. Ofiarą tego okropnego wypadku iest sto sześćdziesiąt mieszkańców niemaiących przytułku, ani pożywienia. Udaie się więc niżey podpisany do dobroczynności serc czułych o pomoc dla tych nieszczęśliwych, wdzięczność składaiąc pubolicznie JWW. *Łąckim ze Skotnik*, W. *Faygel z Siucic*, JXiędzu *Czarneckiemu* Plebanowi z *Wuycina*, którzy piętnastą korcy zboża, pierwszą potrzebę załatwili. Dnia 19. Maia 1817 roku w *Skórkowicach*.

Woyciech *Dobiecki*, L. H. K.

Postanowienie Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu o obowiązkach służących.

(Dalszy ciąg.)

Oddział IV.

O dozorze Policyynym nad służącemi bez służby zostaiącemi.

§. 100. Służący wyszedłszy z służby, ieśli innego sposobu do życia nie obieraią i stan fizyczny zdrowia nie czyni ich niezdolnemi, niezwłocznie starać się w inszą służbę wniyść są obowiązani.

§. 101. Służący z własney winy przed czasem oddaleni (§. 90.) pod bliższym i ciągłym dozorem Policyi mieyscowey, dopóki pewnego i stałego sposobu utrzymania się nie okażą, zostawać powinni.

§. 102. W mieście stołecznem Warszawie, ludzie oboiey płci służbą się trudniący, ieśli miesiąc bez służby zostaią, winni pod karą trzech dni ścisłego więzienia, stawić się przed Urzędnikiem Policyynym okręgu, w którym mieszkaią, udowodnić sposób utrzymania się i wskazać swe zamieszkanie.

§. 103. Urzędnik Policyyny, wyda im pozwolenie na pobyt dla starania się o służbę z oznaczeniem terminu, w iakowym okazać powinni czy weszli iuż w takową lub nie, i to w kontroli swey zanotuie.

§. 104. Właściciel domu, lub Komornik, u którego ludzie podobni przemieszkuią, obowiązani pod karą 6 do 24 zł. Pol. zawiadomić o nich Urzędnika Policyynego.

§. 105. Służący po dwukrotném przedłużeniu terminu, z których każden nad miesiąc dłuższym bydź nie powinien, a mianowicie po upłynieniu czasu do obeymowania służby zwyczaynego, ieśli ieszcze bez zatrudnienia pozostanie, winien będzie okazać przyczyny, dla czego nie wszedł do służby.

§. 106. Wymówka, że służby znaleść nie może, nie będzie uważaną, za usprawiedliwiaiącą, ieżeli nie udowodni, iż się o nią starał, a znaleść iey nie mógł.

§. 107. Służący płci oboiey, względem których zaydzie przekonanie, iż iedynie z zamiłowania próżniactwa, i podeyrzanych obyczaiów nie biorą się do służby ciągłey, odesłani bydź maią do domu zarobkowego, gdzie im zatrudnienia bezpłatnie, za dostarczeniem tylko żywności, udzielanemi będą.

§. 108. Także ludzie podobnemu próżniactwu poświęcaiący się, do robot gminnych, iako to: do roboty mieyscowey około dróg, i tym podobnych, za mierną płacę znaglonemi bydź mogą dopóty, póki pewnego i stałego sposobu utrzymania się nie przedsiewezmą.

(Dalszy ciąg późniey.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Z Berlina, 21. *Maia*.

Baron *Ompteda*, nadzwyczayny Poseł i Minister pełnomocny Hannowerski przy naszym dworze, potwierdzony iest w podobnemże znaczeniu przy dworze Króla Jmści Saskiego.

Z Hamburga, 22. *Maia*.

P. *Thornton*, maiący przeznaczenie udania się do Brezylii w znaczeniu posła Angielskiego, dzisiay stąd wypłynął na okręcie do Londynu.

Z Hannoweru, 20. *Maia*.

J. K. M. Xiąże *Kambrydgski* 17. b. m. powrócił s podróży odbytey w *Zell*, *Brunswiku*, i *Dernebourgu*. Mieszka teraz w zamku *Montbrillanskim*.

W skutek zalecenia rządowego w pierwszą niedzielę po dniu 18 Czerwca, po wszystkich Kościołach Królewstwa naszego będą się odprawiać modły podziekowania za bitwę pamiętną pod *Waterloo*. Wszyscy duchowni odebrali zalecenie, aby przy tey zręczności w zgromadzeniach swoich odnowili oswiadczenia wierności i przywiązania ku Panuią-

cemu, oraz iedności do wspólnego działania w sprawie dobra powszechnego.

Z Ratysbony, 23. *Maia.*

Wczora znowu przeiechało kilka rodzin Wirtembergskich i Wielkiego Xięstwa Badeńskiego przez miasto nasze. Wszystkie wsiadły na statki na Dunaiu i udały się do Węgier w celu tam zamieszkania.

Z Wiednia, 23. *Maia.*

W Gallicyi ma bydź ustanowiona Konstytucyia Stanów. Deputowani będą się zgromadzać co rok raz ieden; dla spraw zaś potocznych wybrany będzie komitet, złożony z dwóch członków z duchowieństwa, tyluż szlachty i iednego z mieszczan.

— Dziś znowu spalono w tey Stolicy Assygnat za dziesięć milionów złotych.

— Tyrolczycy podpisuią się do doskładki na wystawienie pomnika *Andrzeiowi Hofer*, bokatyrowi Tyrolskiemu, którego Bonaparte kazał rozstrzelać w *Nantoue.* Dóm iego spalony s tegoż roskazu, nanowo zbudowany będzie s ciosanego kamienia. Kościoł maiący się poswięcić SS. Wiktorowi, Maurycemu i Jerzemu, będzie zbudowany blisko pomienionego domu, tako też i Klasztor Bernardynów, ktorym Administracyia kościoła poruczoną będzie. Mauzoleum ozdobione będzie posągami *Andrzeia Hofera*, Xięcia *Enghien*, Xięgarza *Palm*, *Pichegru* i *Stoffleta.*

Z Manheim, 29. *Maia.*

Nigdy miasto nasze nieznaydowało się w tak opłakanem położeniu iak dzisiay; rzeki albowiem Ren i Nekker, płynące tedy, tak się wezbrały s przyczyny desczów, iż przypominaią nam straszne klęski roku przeszłego, kiedy pola i łąki zalane, niemogły wydać płodów. Rzeka *Nekker* tak się wezbrała s przyczyny nawalnego desczu który przez 38 godzin nieustaiąc podał, iż dochodzi iuż woda do pamiętnych znaków wybrzeżenia w 1784 i 1789 roku. Ogodzinie 5 w wieczor dnia wczorayszego silne wały pędzone w stecz biegu rzeki, zerwały mosty trzymaiące się na kotwicach, i potrzaskane ułomki zapędziły daleko. Ludzie iednakże znayduiący się w tę porę na moście ocaleni zostali. Ogrody nad brzegiem wspomnianey rzeki położone, będąc zupełnie zalane, pozbawiły właścicieli wszelkiey nadziei pożytku, a zaś ludzie pracuiący w nich zwyczaynie w tey porze, zachwyceni nagle potopem musieli się na drzewa i dachy altanek uciekać, a niektórzy ledwie potrafili umknąć w Kefertal. O 7ey w wieczor woda się rozlała tak daleko, i w takiey obfitości, iż groble dosyć wysokie w *Kefertal*, *Heydelberg* i *Szwetcenhen* zupełnie pokryte zostały, i iezdzić i naczey niemożna iak w czółnach. Okropna nędza, głod i smutek powszechny, oto co nas czeka. Pola nasze co dotąd pasły nas przyiemną nadzieią, pomyślnego żniwa, smutny teraz wystawuią nam widok spustoszenia.

W ł o c h y.

Z Rzymu, 14. *Maia.*

Kardynał *Mauri* umarł 10. b. m. w nocy s ciężkiego Szkorbutu. Pogrzeb iego z wielką okazałością miał mieysce dzisiay w kościele Panny Maryi w *Villicella.* Kardynał *Mauri* urodzony 26. Czerwca 1746 roku w Vaulreas, w Hrabstwie *Awignońskiem. Pius VI.* wyniosł go na dostoyność Kardynalską 26. Lutego 1792.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— Następuiącym sposobem odkryto w Hiszpanii spisek Jenerała *Lascy*: Posłał on list do znakomitego Officera sztabowego, będącego z nim w zmowie, i na kopercie napisał: *Interes służby Królewskiey.* Ze zaś ten Officer nie znaydował się na tenczas w mieyscu, inny zastępuiący go w dowodztwie rozpieczętował list, odkrył spisek, i doniósł o nim Jenerałowi *Castannos.* Słychać, iż z powodu tego spisku uwięziono w *Barcellonie* blisko 300 Officerów. Z resztą zupełna spokoyność panuie w Hiszpanii.

— Miasto *Paryż* zawarło z Panem *Rothschild*, i kilku innemi bankierami, układ względem pożyczki 32 millionów franków, którą zaciąga z powodu ogromnych wydatków, ażeby przy teraźnieyszey drożyznie mąki utrzymać cenę 4-funtowego chleba po 18 sous, co kosztuie 75,000 franków na dzień. Szczęściem wkrótce się to skończy, bo iest nadzieia pieknych urodzaiów.

— Czytamy w Dzienniku *Quotidienne*, iż w mieyscu, gdzie był pomnik Jenerała *Desaix*, ma bydź postawiony inny, przyzwoitszy i godnieyszy, ażeby stał naprzeciw posągu *Henryka IV.*

— Dziennik Paryzki *Censeur* powstaie mocno przeciwko Missyionarzom, ktòrzy teraz odbywaią missyie we Francyi. Nazywa ich kuglarzami, ogołacaiącemi ludzi z pieniędzy, zabieraiącemi im dzieci, pobudzaiącemi do nieposłuszeństwa rzadowi konstytucyynemu, i przedaiącemi szkodliwe pisma. Inne dzienniki uymuią się za Missyionarzami i twierdzą, iż nauczaiąc religii zachęcaią do posłuszeństwa prawom.

— Dnia 5. Maia w rocznicę imienin *Piusa VI.* Papieża, odprawił Oyciec Sty. mszą w kościele

Panny Maryi, a potém znaydował się na żałobném nabożeństwie za zmarłego Kardynała *Braschi*.

— W 12 kościołach *Panny Maryi* w *Rzymie*, kazano odprawiać 40sto godzinne nabożeństwo na uproszenie Boga, aby odwrócił zaraźliwe choroby, tudzież zimna i suszę we Włoszech. Po wszystkich ulicach w *Rzymie* opowiadaią cuda, czynione przez obrazy *Panny Maryi*.

— Spodziewaią się w *Rzymie* przybycia Xiążęcia *Metternich*, któremu Radca Stanu *Hudelist* towarzyszy.

— Wiele okrętów Angielskich, nie sprzedawszy towarów swoich, wypłynęło z *Liworny* i innych portów Włoskich; opłata bowiem od wprowadzenia ich tak wielka, iż przez to wspomnione towary są nieiako zakazane.

— Podług prywatnych wiadomości, Jenerał *Maitland* przyrzekł opiekę Zydom na wyspie *Korfu*.

— Wielki Xiąże *Badeński* posłał Kapitule Konstancyeńskiey zalecenie, ażeby uznała Barona *Wessenberg* za Officyiała; przepisał iey oraz prawidła, iakie za stosowne do praw udzielney władzy swoiey i kościoła Niemieckiego poczytał.

M O D Y.

Nasza miłość własna przypisuie odmiany mód wydoskonalaniu się smaku, i potrzebie poprawy popełnionych błędów. Moda podoba nam się nie dla tego, iż iest lepsza, lecz że iest nowa; i nie dla tego porzucamy iakiś sposób ubierania się, że nam się nie podoba, że inny ubiór wygodnieyszy i lepszy bydź się zdaie, ale dla tego, aby się stosować do mody.

Wszystkie mody początkowo zdaią się śmiesznemi, a to, iż się oko nasze do nich iescze nie przyzwyczaiło; pomiędzy zaś kobietami, które się za niemi ubiegaią, wiele iest takich, co w nowym iakimsiś dziwacznym ubiorze tracą w oczach publiczności część swoich wdzięków; nareszcie iednak zwyczay przezwycięża pierwsze wrażenia, i iuż zaczynamy się godzić z tą modą, gdy tymczasem nadchodzi inna, która nam się równie, iak pierwsza, nie podoba. Tak więc czas iest bardzo krótki, w którym ubiór nie przygasza wdzięków kobiecych.

Mówiąc o samey modzie, nayświeższa w Paryżu chce mieć, ażeby na wszystkich kapeluszach były szarfy, a sposób zawięzywania ich zostawiony iest do woli. Dotąd migały się po wszystkich mieyscach publicznych różnego koloru kapelusze; można było widzieć iasne i ciemne, gładkie i ozdobione, w pasy i kostki, krepowe i gros-de-Naplowe, teraz zaś zaczynaią się pokazywać kapelusze białe słomkowe; lecz wszystkie, iak dotąd, uginaią się prawie pod ogromnemi różnych kwiatów bukietami, a czasem widać na kapeluszach wieniec z białych róż bez żadnych liści. Noszą także kapelusze żółte słomkowe, ale z piórami, i obszywane blondyną.

Pomiędzy kapeluszami materyalnemi, kolor amarantowy iest panuiący, a bukiet do nich bywa lewkoniia amarantowa. Do kapeluszów zielonych materyalnych, których brzegi zwykle ozdobione są wstążką w pasy fałdowaną, biorą za bukiet bławatki.

Moda robienia puff iescze się utrzymuie; widzieć nawet można kapelusze, które u góry na cztery palce szorokie w koło maią puffy, i są zwykle dwóch kolorów, różowe i białe, lilla i białe, albo iasno-zielone i białe.

Liczba spencerów iest nieograniczona; każda prawie kobieta nosi ie, z różnicą tylko, iż iedne maią obszywane sznurkami, a drugie od dwóch do pięciu rzędów guziki.